

Sygn. akt I ACa 233/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk SO del. Violetta Osińska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością  
w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 70/11

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900 (dziewięćset)**

**złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Edyta Buczkowska-Żuk Danuta Jezierska Violetta Osińska**

**I ACa 233/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 20 grudnia 2012r., sygn. akt I C 70/11, Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim umorzył postępowanie w sprawie do kwoty 39.249,00 złotych oraz w części żądania nakazania usunięcia słupa elektroenergetycznego wraz z linią napowietrzną (punkt I.) ; zasądził od pozwanej (...) spółki z o.o. w P. na rzecz powódki K. P. kwotę 7.547,00złotych (punkt II.); w pozostałej części powództwo oddalił (punkt III.); nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim od powódki z zasądanego roszczenia kwotę

3.436,00 złotych tytułem kosztów sporządzenia opinii, od pozwanego kwotą 378,00 złotych tytułem opłaty sądowej (punkt IV.); odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu (punkt V.) .

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. P. jest współwłaścicielką 3/6 części nieruchomości rolnej zabudowanej działki nr (...) położonej w L. 7, dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy S., który dopuszcza zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami nieuciążliwymi, dopuszcza łączenie dwóch działek, przełożenie linii energetycznej 15 kV. Przez działkę powódki przebiega napowietrzna linia średniego napięcia, wybudowana w 1975 r. na zlecenie przedsiębiorstwa energetycznego. Pas gruntu strefy ochronnej (elektroenergetyczny pas technologiczny) zajmuje 754 m<sup>(2)</sup>. Nie ma możliwości lokalizacji budynku pod linią energetyczną SN 15 kV. Na podstawie opinii biegłego sądowego, przesłuchania powódki oraz zeznań świadka Ł. M. Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z części nieruchomości powódki tj. działki (...) położonej w L. za okres od 2001 r. do wydania wyroku wynosi 7 547 zł.

Ponieważ powódka skutecznie w znaczeniu prawnym cofnęła pozew o zasądzenie wynagrodzenia w kwocie 16 557 zł z tytułu ustanowienia służebności przesyłu oraz żądania nakazania usunięcia słupa elektroenergetycznego wraz z linią napowietrzną ( łącznie co do kwoty 39 249 zł ) Sąd Okręgowy powołując art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie, o czym orzekł w punkcie I. wyroku. Przechodząc do rozpoznania powództwa w podtrzymanej części, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów przedawnienia i zasiedzenia zgłoszonych przez pozwanego. Podkreślił przy tym, iż pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który stawiając zarzut zasiedzenia winien wiedzieć, że ciężar dowodu wykazania okoliczności określonych przepisami art. 292 k.c. w zw. z art. 304<sup>(4)</sup> k.c. i art. 172 § 1 k.c. spoczywa na pozwanym. W ocenie Sądu pierwszej instancji, z powyższego obowiązku nie wywiązał się, nie wykazując, że przez okres trzydziestu lat w sposób nieprzerwany korzystał z trwałego i widocznego urządzenia. Pozwana przedłożyła kserokopie zarządzeń, aktów notarialnych, protokołów, nie poświadczonych za zgodność z oryginałem. Podkreślił przy tym, iż w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że dokumentem w aspekcie przepisów k.p.c. o dowodach jest oryginał. Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem bowiem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzenie podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie II CSK 557/08 (LEX nr 584200); w wyroku z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie II CSK 71/09 (LEX nr 584201). Skoro pismo nie może być uznane za dokument - niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem - nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłoby bowiem w ocenie Sądu pierwszej instancji do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do „przrzędów utrwalających albo przenoszących obraz lub dźwięk”. Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem ( wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 24.11.2010 r. w sprawie I ACa 831/10 (LEX nr 898565). W konsekwencji, pozwany poza dowodem z zeznań świadka Ł. M. nie przedstawił żadnego dowodu, który wskazywałby że jego poprzednicy prawni w sposób nieprzerwany korzystali z trwałego i widocznego urządzenia jakim jest słup energetyczny i linia napowietrzna. Z zeznań świadka Ł. M. nie wynika, kto był poprzednikiem prawnym pozwanej, czy zachowana była ciągłość korzystania z urządzeń (świadek wskazał wyłącznie na Zakład (...) w G.) i od kiedy pozwana korzysta z trwałych i widocznych urządzeń. Wymienione braki dowodowe nie pozwoliły na stwierdzenie, że pozwany zasiedział służebność przesyłu. W odniesieniu do zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy powołując art. 118 k.c. wskazał, iż zważywszy na datę złożenia pozwu w dniu 10 grudnia 2010 r. , to roszczenie z tytułu odszkodowania sprzed 10 grudnia 2000 r. jest przedawnione i w tym zakresie podlegało oddaleniu. W pozostałym zakresie tj. za lata 2001 do chwili wyrokowania powódka dysponowała roszczeniem o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu. Jako bezsporną Sąd pierwszej instancji wskazał okoliczność, iż strony nie zawarły żadnej umowy dotyczącej zakresu korzystania przez pozwaną spółkę z nieruchomości powódki i nie ustalały wynagrodzenia z tego tytułu. Pozwana korzystała z gruntu powódki bez tytułu prawnego, co w rozumieniu przepisów art. 224 i 225 k.c. czyni żądanie od niej

zapłaty wynagrodzenia zasadnym. Sąd Okręgowy uwzględnił zakres ingerencji pozwanej spółki w prawo własności powódki i wskazał, że jest to ingerencja specyficzna, nie pozbawiająca powódki faktycznego władztwa nad gruntem, a jedynie polegająca na okresowym wykonywaniu prac związanych z utrzymaniem linii w należyтым stanie, co odpowiada treści służebności gruntowej lub wprowadzonej do kodeksu cywilnego od 3 sierpnia 2008 roku służebności przesyłu uregulowanej w art. 305<sup>(1)</sup> k.c. Korzystanie przez pozwaną z linii napowietrznych przebiegających nad gruntem powódki oraz podejmowanie działań mających na celu konserwację i naprawę tych linii, stanowi ograniczenie uprawnień właścicielskich powódki w zakresie swobodnego i zgodnego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa korzystania i rozporządzania zajęta pod liniami częścią gruntu oraz przestrzenią nad tym gruntem. Zgodnie z art. 352 § 1 k.c. kto korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a zatem zgodnie z paragrafem drugim powołanego przepisu do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Ograniczony zakres władztwa faktycznego wykonywanego przez pozwaną spółkę jest bardzo zbliżony do władztwa wynikającego ze służebności przesyłu. Pozwana nie przedstawiła decyzji, orzeczenia, umowy na podstawie których uprawniona by była do korzystania z gruntu powódki. Tymczasem na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów, tj. dekretu z dnia 6 października 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji planów gospodarczych (Dz.U. Nr 27, poz. 197 – ze sprostowaniem tego tekstu dekretu – Dz.U. z 1949 r. Nr 55, poz. 438), jak i ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64) dla zakładania i przeprowadzania przewodów służących do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz do korzystania z tych przewodów wymagane były zezwolenia, które wydawały odpowiednie organy administracji. Z okoliczności, iż pozwany takiego zezwolenia nie przedstawił Sąd Okręgowy wywiódł, iż pozwany pozostawał w złej wierze. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy nie jest świadczeniem okresowym, lecz jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego. O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują rynkowe stawki czynszowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia ( wyrok SN z dnia 7.04.2000 r. w sprawie IV CKN 5/2000, wyrok SN z 15.09.2005 r. w sprawie II CK 61/05), uchwała SN z dnia 8.09.2011 r. w sprawie III CZP 43/11). Ustalając wysokość wynagrodzenia Sąd oparł się na opinii biegłego, która została sporządzona przez podmiot mający odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Sąd wskazał przy tym, iż metodologia przyjęta przez biegłego nie budziła zastrzeżeń i znalazła oparcie w zasadach wiedzy, wnioski wyciągnięte przez biegłego są spójne i logiczne a strony nie kwestionowały opinii. Opierając na tej opinii Sąd przyjął, iż stawka wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu dla części działki (...) w roku 2001 odpowiadała stawce przyjętej w 2002 r. Biegły przyjął wynagrodzenie za okres od sierpnia 2002 r. do końca grudnia 2002 r. w wysokości 172 zł. W skali więc całego roku wynagrodzenie to wynosić winno 413 zł. Podobnie przyjął odnośnie roku 2012, gdzie biegły przyjął wynagrodzenie wyłącznie do końca lipca 2012 r. Rozciągnięcie przyjętej stawki na cały rok spowodowało, że wynagrodzenie za ten rok winno wynosić 809 zł. Łącznie wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości Sąd ustalił w wysokości 7 547 zł ( stanowi rekompensatę dla powódki za fakt, iż z części jej nieruchomości, bez tytułu prawnego, korzystała pozwana) . W pozostałej części powództwo jako niezasadne oddalił. Wskazał przy tym, iż zasądzenie wynagrodzenia za korzystanie z gruntu dla części działki (...) sprawia, że żądanie zasądzenia czynszu dzierżawnego jest niezasadne. Powódka domagała się również zasądzenia kwoty 31 458 zł tytułem spadku wartości budowlanej działki (...) ze względu na fakt przebiegu linii energetycznej. Sąd Okręgowy podzielił pogląd prawny przedstawiony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r. w sprawie III CZP 43/11, iż właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związane z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności. Uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości jest rekompensowany świadczeniem, jakie może on uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności powinno równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości. Skoro powódka cofnęła pozew w zakresie zasądzenia wynagrodzenia w kwocie 16 557 zł tytułem ustanowienia służebności przesyłu dla działki (...), to tym samym nie może domagać się zapłaty odszkodowania za zmniejszenie wartości działki. Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy oparł na ustaleniu, iż powódka przegrała proces w 91 % i zobowiązana jest co do zasady zwrócić koszty procesu stronie pozwanej. Ponadto uwzględnił wysokość wynagrodzenia dla biegłego za sporządzenie opinii oraz uiszczony już z tego

tytułu zaliczki. Pozostałą, brakującą kwotą w wysokości 3 436 zł obciążył powódkę, mając na uwadze wynik procesu oraz dyspozycję art. 113 ust. 1 u.k.s.c. W zakresie zasadnego roszczenia co do kwoty 7 547 zł, stosownie do treści art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał pozwanemu uiścić brakującą opłatę sądową od pozwu w wysokości 378 zł (5% z 7 547 zł). Powódka – w zakresie w jakim proces przegrała - winna zwrócić pozwanemu koszty procesu. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. Powódka ma 87 lat, utrzymuje się z niewielkiej emerytury w wysokości 1 450 zł, z czego 600 zł przeznacza na utrzymanie domu, pozostałą część na leki. W ocenie Sądu zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Uiszczenie tak znacznej kwoty – w kontekście zarobków powódki – spowodowałoby uszczerbek w koniecznym utrzymaniu powódki. Wskazał przy tym, iż powódka miała prawo odczuwać subiektywne przekonanie o słuszności jej roszczenia, zwłaszcza że do procesu należycie się przygotowała zlecając sporządzenie opinii rzeczoznawcy majątkowego.

Z orzeczeniem tym nie zgodziła się pozwana i w apelacji zaskarżając wyrok w zakresie punktu II. IV. i V. orzeczeniu zarzuciła: naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że pozwany nie wykazał, że on i jego poprzednicy prawni korzystali nieprzerwanie przez okres 30 lat z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na terenie nieruchomości powódki; naruszenie przepisów prawa materialnego art. 207 k.c. i 209 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka jako współwłaścicielka nieruchomości mogła samodzielnie dochodzić wierzytelności, stanowiącej wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z całej nieruchomości, w zakresie wykraczającym poza przysługujący jej udział we współwłasności nieruchomości skutkujące zasądzeniem na jej rzecz wynagrodzenia w wysokości przewyższającej jej udział w prawie własności; naruszenie przepisów prawa materialnego art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. i art. 352 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu w ustalonym stanie faktycznym, że nie zaistniały przesłanki zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W oparciu o tak przedstawione zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny w Szczecinie zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I. wyroku.

Akcentując zakres przedmiotowy i podmiotowy zaskarżenia wyroku Sąd odwoławczy wskazuje, iż zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego art. 207 k.c. i art. 209 k.c. polegający, zdaniem pozwanej, na błędnym przyjęciu, że powódka jako współwłaścicielka nieruchomości mogła samodzielnie dochodzić wierzytelności, stanowiącej wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z całej nieruchomości, w zakresie wykraczającym poza przysługujący jej udział we współwłasności nieruchomości skutkujące zasądzeniem na jej rzecz wynagrodzenia w wysokości przewyższającej jej udział w prawie własności okazał się niezasadny. Z analizy akt sprawy, w szczególności odpisu postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie z dnia 4 listopada 2005r., sygn. I 2 Ns 931/05 o stwierdzeniu nabycia spadku po T. P. oraz odpisu z księgi wieczystej nr (...) wynika, iż powódka jest współwłaścicielką w udziale 4/6 części nieruchomości stanowiącej działkę numer (...), położoną w L., gmina S. przy ulicy (...). Prawomocnym zarządzeniem wydanym w dniu 27 czerwca 2011r. (k. 116 akt) nastąpił zwrot pozwu wniesionego w niniejszej sprawie przez powódki E. L. i T. K., będące współwłaścicielkami tej nieruchomości w udziałach po 1/6 części. Zgodnie z dyspozycją art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. W realiach niniejszej sprawy podkreślić należy, iż to powódka jako współwłaścicielka posiada, użytkuje całą nieruchomość - rzecz wspólną, a zatem ponad przysługujący jej udział. Powołany przepis art. 206 k.c. oraz art. 207 k.c. wyznacza zakres uprawnień składających się na szeroko rozumiane uprawnienie do korzystania z rzeczy oraz zasady ich wykonywania, jednakże dotyczy to stosunków między współwłaścicielami. Zgodnie z art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. W świetle utrwalonej już praktyki sądów nawet jeden tylko współwłaściciel może dochodzić od osoby trzeciej roszczenia windykacyjnego oraz roszczeń uzupełniających ( wyrok

Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 października 2012r. , sygn. IACa 243/12 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1998r. sygn. II CKN 972/97 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004r. sygn. II CK 387/02 , uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008r. sygn. III CZP 3/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004r. sygn. II CK 387/02 i inne orzeczenia powołane w pisemnych uzasadnieniach) W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka jest legitymowana do dochodzenia całości wynagrodzenia z tytułu korzystania przez pozwaną z nieruchomości użytkowanej przez powódkę w całości , a nie tylko -jak wskazała apelująca- jedynie w części, odpowiedniej do przysługującego jej udziału w prawie własności nieruchomości. Jak to zostało już wskazane, w niniejszej sprawie nie zaistniała sytuacja prawna adekwatna do wynikającej ze sprawy będącej przedmiotem powołanego w apelacji wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2008 r., I ACa 1078/2007 , tj. wystąpienia wszystkich współwłaścicieli w jednym postępowaniu w celu dochodzenia świadczenia jakim jest wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości wspólnej. W konsekwencji, nie została wygenerowana ocena stosunków między współwłaścicielami w rozumieniu art. 207 k.c. i prawnego znaczenia udziału we współwłasności. Przedstawiony pogląd odpowiada kodeksowym regułom treści i wykonywania prawa współwłasności. W tym też zakresie wielokrotnie Sąd Najwyższy wypowiadał się co do ewentualnej potrzeby rozliczenia się współwłaściciela, który z wyłączeniem pozostałych współwłaścicieli korzysta z nieruchomości wspólnej ( m.in. uchwała z 10 maja 2006r. , sygn. III CZP 9/06, postanowienie z 26 marca 2009r. sygn. I CNP 121/08 ).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ogólnie sformułowanego jako dokonanie niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że pozwany nie wykazał, że on i jego poprzednicy prawni korzystali nieprzerwanie przez okres 30 lat z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na terenie nieruchomości powódki to na wstępie wskazać należy, iż pozostaje on w związku z zagadnieniem prawa cywilnego materialnego i zarzutem pozwanego o stwierdzenie zasiedzenia służebności. Strona pozwana przywołała na okoliczność zaistnienia przesłanek ustawowych wymaganych do stwierdzenia zasiedzenia dowody z kserokopii dokumentów. Kierując się jednoznacznym poglądem judykatury, iż „niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. [...] Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu”. (por. wyrok SA w Poznaniu z 24.11.2010r., I ACa 831/10, LEX nr 898656; a także wyrok SA w Warszawie z 19.03.2010r., I ACa 2/10, Lex nr 1120085; wyrok SA w Poznaniu z 13.10.2009r., I ACa 715/09, Lex nr 628214). Sąd Apelacyjny w Katowicach w swym wyroku z 10 stycznia 2008r. (V ACa 816/07, Lex nr 398729) dobitnie wskazał, że „sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c. i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu”. Także Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż „niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem” (por. wyrok SN z 14.02.2007r., II CSK 401/06, Lex nr 453727). Mając to na uwadze, trzeba dodać, że dokumenty zawnioskowane jako dowody w sprawie są kserokopiami przez nikogo nie poświadczonymi. W świetle orzecznictwa nie są one dowodami. W ocenie jednak Sądu Apelacyjnego, to stanowisko wydaje się być bardzo rygorystyczne. Z tego względu dokumenty te, które są dokumentami w znaczeniu potocznym, mogły zostały włączone w poczet materiału dowodowego. Jednakże nie oznacza to wcale, że omawianego braku w ogóle nie należy brać pod uwagę. Ewentualna moc dowodowa jest uzależniona od innych zaofiarowanych w sprawie dowodów. Wobec braku innych dowodów, nie były one wystarczające do uwzględniania stanowiska procesowego pozwanego w postulowanym w apelacji kierunku. Niezależnie bowiem od przedstawionej już argumentacji wskazać należy, iż treść protokołu z dnia 24 października 1975 r. zawiera stwierdzenie potrzeby wykonania prawidłowego posadowienia słupa oraz innych prac , zaś linia „zostanie przyjęta do eksploatacji dopiero po usunięciu uwag punkt A”. Z kolei zeznania świadka Ł. M. (lat 38 , pracownik pozwanej) oparte są na wiedzy tego świadka uzyskanej na podstawie zapoznania się z kserokopiami dokumentacji złożonej do akt sprawy. Ponadto świadek wskazał, iż „nie zna dokumentu, jakim byłaby zgoda właściciela gruntu na budowę na tym terenie linii elektroenergetycznej”. Czytelność kserokopii fragmentu pisma z adnotacją Urzędu Gminy w L. stanowiącego k.146 akt, z kolei jest na tyle nieostra, iż wyklucza możliwość oceny merytorycznej jej treści. W realiach niniejszej sprawy istniała co do zasady możliwość przedstawienia również innych dowodów jako odnoszących się do okoliczności faktycznych, na które winny być przesłuchani świadkowie. Wynika to stąd, iż mamy do czynienia z dokumentami prywatnymi o charakterze informacyjnym. Należy zauważyć, iż takie dowody prowadzą do obejścia przepisów o dowodzie z zeznań świadków i przesłuchania stron. Zasada bezpośredniości wymaga, aby sąd poznawał

wiedzę osób trzecich na temat podstawy faktycznej żądań stron w drodze dowodu z ich zeznań jako świadków, a nie na podstawie pisemnych oświadczeń (por. K. Knoppek: „Dokument w procesie cywilnym” Poznań 1993, str. 111). Wskazane dokumenty zawierają oświadczenia złożone przez pracowników poprzednika prawnego pozwanej. Ma miejsce zatem obejście przepisów o dowodzie z zeznań świadka. Sąd Najwyższy zauważył, iż dowód z dokumentu zawierającego spostrzeżenia osoby trzeciej może wystarczyć tylko wtedy, gdy przesłuchanie osoby, która spisała te spostrzeżenia jest niemożliwe (por. wyrok SN z 29.08.1950r. C 167/50, NP. 1951 nr 12, str. 40). Poza tym, sama treść kwestionowanych kserokopii dokumentów nie pozwala na uznanie, iż wykazane zostały ustawowe przesłanki zasiedzenia w rozumieniu art.292 k.c. i art. 172 k.c. Nie sposób ustalić kiedy zakończona została inwestycja prowadzona przez poprzednika prawnego pozwanej, związku z nieruchomością opisaną w pozwie, zakresu zasiedzenia wyrażonego odpowiedzi na pozew w formie zarzutu „zasiedzenia na nieodpłatnej służebności polegającej na prawie utrzymywania na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) linii energetycznej 15 kV , prawie swobodnego dojścia i dojazdu do wymienionych w punkcie a urządzeń celem ich konserwacji , naprawy , remontu”. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r. , sygn. II CSK 389/08 o dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż postępowanie o zasiedzenie jako przesłanki rozstrzygnięcia Sądu. Jednakże w realiach niniejszej sprawy należy przede wszystkim uwzględnić, iż ostatecznie przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji merytorycznego i pozytywnego dla powódki było roszczenie o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, a to wobec m.in. skutecznego cofnięcia pozwu o zapłatę wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu, należności z tytułu spadku wartości nieruchomości i żądania nakazania pozwanemu usunięcia słupa energetycznego i linii energetycznej. Niezależnie bowiem od zarzutów apelacyjnych, to z uwagi na przedmiot pozytywnego dla powódki orzeczenia jedynie w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, przywołać należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 3 lutego 2010r., sygn. II CSK 444/09, iż właścicielowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez posiadacza służebności w złej wierze z należącej do niego nieruchomości, niezależnie od zgłoszenia roszczenia określonego w art. 222 k.c. W pisemnym uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy zaakcentował, iż wyłączną przyczyną roszczeń uzupełniających, znajdujących oparcie w art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c. jest posiadanie cudzej rzeczy. Przywołane w uzasadnieniu wcześniejsze orzeczenia wskazują na występujące początkowo rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W świetle tego poglądu uznać należało, iż niezależnie od powołanej już argumentacji, a nadto deklaracji stron dotyczących możliwości technicznych i woli przeniesienia słupa poza obszar opisanej w pozwie nieruchomości, orzeczenie Sądu pierwszej instancji w sprawie o zapłatę w zakresie objętym zaskarżeniem, odpowiada prawu.

W tym stanie sprawy, apelację jako niezasadną należało oddalić, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I. wyroku. Orzeczenie zawarte w punkcie II. wyroku w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego, na które składają się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego należne od pozwanego na rzecz powódki, Sąd Apelacyjny oparł na regule odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażonej treści art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 12. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2001r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA E.Buczowska-Żuk SSA D. Jezierska SSO del. V.Osińska